

**Sygn. akt: X C 3695/17 upr.**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu X Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodnicząca:	SSR Beata Kasprzyk
Protokolant:	stażysta Natalia Żurawska

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2017 r. w Toruniu

sprawy z powództwa B. T., D. T. (1), K. T. (1), K. T. (2), D. T. (2)

przeciwko S. K.

### ***o zapłatę***

I. zasądza od pozwanego S. K. solidarnie na rzecz powódek B. T., D. T. (1), K. T. (1), K. T. (2), D. T. (2) kwotę 1000 zł (tysiąc złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1.06.2013 r. do 31.12.2015 r., a od 1.01.2016 r. do dnia zapłaty, z uwzględnieniem zmian stopy procentowej odsetek ustawowych do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie oddala powództwo.

Sygn. akt X C 3695/17

## UZASADNIENIE

Powódki B. T., D. T. (1), K. T. (2), D. T. (2) i K. T. (1) dnia 5 kwietnia 2017 r. wniosły do tutejszego Sądu powództwo przeciwko pozwanemu S. K. o zapłatę kwoty 5445,20 zł, którą wywodziły z niezapłaconej w całości faktury za roboty budowlane wykonane w kwietniu 2013 roku. Do pozwu dołączono m.in. oświadczenie o uznaniu roszczenia do wskazanej wyżej wysokości.

Referendarz sądowy przy tutejszym Sądzie wydał w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględniający żądanie pozwu. Następnie dnia 8 czerwca 2017 r. pozwany wniósł od tego orzeczenia sprzeciw w części przekraczającej sumę 1445,20 zł, argumentując, iż spłacił już kwotę 5000 zł z faktury opiewającej pierwotnie na 6445,20 zł. Pozwany nie kwestionował ani podstawy faktycznej roszczenia, ani samego faktu istnienia po jego stronie zadłużenia, wywodząc jednak, iż wskazana w pozwie kwota nie jest uzasadniona. W konsekwencji wniesienia sprzeciwu nakaz zapłaty uprawomocnił się w części bezspornej, a więc 1445,20 zł, zaś w pozostałej części, a więc spornej sumy 4000 zł sprawę skierowano na rozprawę.

### ***Sąd ustalił, co następuje:***

Występujące po stronie powodowej powódki są spadkobierczyniami zmarłego E. T. (1).

Dowód:

– akt poświadczenia dziedziczenia, k 15.

Zarówno pozwany S. K., jak i E. T. (1) prowadzili działalność gospodarczą w branży budowlanej. Wielokrotnie współpracowali, pozostawali w bliskich relacjach tak gospodarczych, jak i towarzyskich. W przeszłości zdarzały się sytuacje, w których na potrzeby prowadzonej działalności – w celu spłacenia należności podwykonawców czy dla uiszczenia wadium przy przetargu – udzielali sobie wzajemnie krótkoterminowych pożyczek.

Dowód:

– zeznania świadka A. Ł. (1), k. 87,

– zeznania świadka A. Z., k. 87–88,

– zeznania pozwanego, k. 88.

W marcu 2013 roku E. T. (1) pracował jako podwykonawca pozwanego na budowie w B.-F.. Należność z tego tytułu została określona na 6445,20 zł z terminem płatności wynoszącym 58 dni, do dnia 31 maja 2013 r. Pozwany kwoty tej w terminie nie uiszczył, wobec czego E. T. (1) wystosował wezwanie do zapłaty pełnej sumy wraz z odsetkami. Jesienią 2013 roku (prawdopodobnie we wrześniu) córka pozwanego A. Ł. (1), zatrudniona w przedsiębiorstwie swojego ojca, przekazała wierzycielowi E. T. sumę 1000 zł gotówką w biurze jego przedsiębiorstwa w Ł., ten zaś odroczył dochodzenie pozostałej części swojej wierzytelności.

Okoliczność bezsporna, poza tym dowód:

– faktura VAT nr F (...) z dnia 3.04.2013 r., k. 10,

– dzienna karta pracy, k. 11,

– wezwanie do zapłaty, k. 7.06.2013 r.

– zeznania świadka A. Ł. (1), k. 87,

– zeznania świadka A. Z., k. 87–88,

– zeznania pozwanego, k. 88.

W styczniu 2016 r. pozwany podpisał oświadczenie o uznaniu roszczenia w wysokości 5445,20 zł wynikającego z przywołanej wyżej faktury. Nowy termin płatności określono na 31 grudnia 2016 r. Dodatkowe wydatki spowodowały, że na przełomie maja i czerwca E. T. telefonicznie zażądał wcześniejszej spłaty części należnej mu kwoty. Pozwany pożyczył w związku z tym od członka rodziny 3000 zł i wieczorem wraz z córką przyjechał do miejsca zamieszkania E. T., gdzie przekazał mu pieniądze. Z uwagi na późną porę, a także długoletnią znajomość, pozwany nie otrzymał wówczas pokwitowania. Uzyskał natomiast zapewnienie, że odpowiedni dokument zostanie wkrótce wystawiony przez księgowego. Wobec faktu, iż E. T. zmarł 24 czerwca 2016 r., powód nigdy nie otrzymał pokwitowania za przekazaną kwotę.

Dowód:

– oświadczenie o uznaniu roszczenia z dnia 26.01.2016 r., k. 13,

– zeznania świadka A. Ł. (1), k. 87,

– zeznania świadka A. Z., k. 87–88,

– zeznania pozwanego, k. 88.

– odpis aktu zgonu E. T., k. 14.

Po śmierci E. T. i upływie terminu z dokumentu uznania roszczenia, działając przez pełnomocnika powódki wystosowały do pozwanego wezwanie do zapłaty sumy 5445,20 zł, które jednak pozostało bez odpowiedzi. Konsekwencją było skierowanie sprawy na drogę sądową.

Dowód:

– wezwanie do zapłaty z dnia 19.01.2017 r.

### **Sąd zważył co następuje:**

Ustalając stan faktyczny sprawy Sąd oparł się na dowodach z dokumentów, dowodach z przesłuchania świadków oraz stron. Złożone do sprawy dokumenty były spójne i rzeczowe, przez co zasługiwały na uznanie ich za wiarygodne, a ponadto żadna ze stron nie zakwestionowała ich prawdziwości.

Zeznania córki pozwanego, świadek A. Ł. (1) Sąd uznał co do zasady za wiarygodne – było one szczegółowe i tworzyły logiczną całość. Sąd nie dał jednak wiary zeznaniom w części, w jakiej dotyczyły one rzekomej drugiej wpłaty w wysokości 1000 zł. W tej części zeznania świadka były bardzo ogólne, a ponadto stały w sprzeczności z wysokością zobowiązania uznaną przez pozwanego w styczniu 2016 r.

Zeznania świadek A. Z. Sąd uznał za wiarygodne w całości, przyjmując jednak zastrzeżenie co do ich fragmentarycznego charakteru ograniczającego je jedynie do oceny relacji pomiędzy E. T. i pozwanym, a także okoliczności spotkania z przełomu maja i czerwca 2016 roku.

Sąd postanowił także dopuścić dowód z przesłuchania stron, ograniczając go jednocześnie do zeznań pozwanego. Podyktowane to było faktem, iż stawające po stronie powodowej osoby od dłuższego czasu nie zamieszkiwały wspólnie ze zmarłym E. T. i nie mają żadnej wiedzy na temat okoliczności niniejszej sprawy. Zeznania pozwanego co do zasady Sąd uznał za godne wiary, niemniej Sąd ocenił je za nieprzekonujące w części dotyczącej drugiej wpłaty na wysokość 1000 zł oraz okoliczności związanych z podpisaniem oświadczenia o uznaniu roszczenia.

W rozpoznawanej sprawie bezsporne było, że pozwany S. K. oraz zmarły E. T. (1) współpracowali na niwie zawodowej, że w marcu 2013 r. E. T. wykonywał dla pozwanego pewne prace budowlane, a także że pozwany nie uiścił należności w pełnej wysokości. Do ustalenia pozostało jednak, w jakiej części pierwotne roszczenie wynikające z faktury zostało spłacone, a jednocześnie jaka jego część pozostała wciąż do uregulowania. Jako że wniesiony przez pozwanego sprzeciw od nakazu zapłaty obejmował swoim zakresem kwotę 4000 zł, Sąd rozpoznając niniejszą sprawę zajmował się jedynie tą sumą, podczas gdy obowiązek zapłaty pozostałych 1445,20 zł uprawomocnił się wobec niewniesienia w tym zakresie środka zaskarżenia.

Dokonawszy oceny zebranego materiału dowodowego, Sąd doszedł do wniosku, że oprócz współpracy, pozwanego oraz E. T. łączyły także relacje towarzyskie. Stąd za prawdopodobne należało uznać fakt, że co najmniej niekiedy dochodziło między nimi do transakcji, pożyczek, które nie były kwitowane bezpośrednio po ich dokonaniu. Za prawdopodobne Sąd uznał, że w sytuacji, gdy zamawiający nie zapłacił pozwanemu umówionej kwoty, temu udało się namówić E. T., swojego wierzyciela z tytułu tej samej inwestycji, do odroczenia spłaty zadłużenia. Niemniej Sąd nie mógł uznać, by taka praktyka pomiędzy dwiema osobami prowadzącymi na co dzień działalność gospodarczą mogła być normą. Dlatego też w ocenie Sądu za udowodnione należało uznać okoliczności przekazania E. T. sumy 3000 zł w jego mieszkaniu na przełomie maja i czerwca 2016 r. Zarówno zeznania świadków, jak i strony wskazują na nadzwyczajne okoliczności zdarzeń z tego okresu, co ponadto dodatkowo uprawdopodobnione jest przez śmierć E. T., która nastąpiła stosunkowo niedługo później. Świadek A. Z. potwierdziła, że pozwany przekazywał wówczas E. T. pewną sumę pieniędzy, według jej oceny co najmniej 2000 zł, co koresponduje z zeznaniami strony

pozwanej oraz drugiego świadka. Twierdzenia przeciwne wysnuwane przez pełnomocnika w piśmie procesowym z dnia 12 października 2017 r. opierają się na subiektywnym przeświadczeniu odnośnie nikłego prawdopodobieństwa przedterminowej spłaty roszczenia. Pamiętać przy tym należy, że z uwagi na sytuację rodzinną strona powodowa poza przekazanymi jej dokumentami – zgodnie z oświadczeniem pełnomocnika – nie posiada żadnej wiedzy na temat okoliczności niniejszej sprawy, także w zakresie ewentualnej wcześniejszej spłaty czy powodów stojących za takim zachowaniem. W ocenie Sądu zebrany materiał dowodowy pozwala uznać, że na mniej więcej miesiąc przed śmiercią E. T. otrzymał od pozwanego sumę 3000 zł tytułem częściowej spłaty przeterminowanej faktury z 2013 roku.

Przechodząc do uprzedniej zapłaty kwoty 1000 zł w listopadzie 2013 roku należy wskazać, że przedstawione przez stronę pozwaną dowody Sąd uznał w tym zakresie za nieprzekonujące. Świadek A. Ł. (2) zeznała, że osobiście przekazywała kwotę 1000 zł w biurze E. T. w Ł., zaś drugiej wpłaty z pewnością dokonał jej ojciec, S. K.. Niemniej zapytana o to, skąd czerpie taką wiedzę, wskazała, że właśnie od ojca. W tym zakresie zarówno zeznania świadka Ł., jak i pozwanego stoją w sprzeczności z dokumentem, który dopiero w styczniu 2016 r. podpisał pozwany. Dokument ten, a więc oświadczenie o uznaniu roszczenia określał jego wysokość na 5445,20 zł, co jednoznacznie wskazuje, że do tego czasu zapłacono jedynie kwotę 1000 zł spośród należnych 6445,20 zł. Obecne twierdzenia pozwanego, iż dokument został przygotowany przez księgowego wierzyciela, a on podpisał go, nie czytając, wydają się być mało prawdopodobne nawet wśród znajomych-kontrahentów. Prawdą jest, że na tak na fakturze, jak i na wezwaniu do zapłaty z dnia 7 czerwca 2013 r. ręcznie, tym samym charakterem pisma naniesiono adnotacje odnośnie sum 1000 zł ze wskazaniem daty – 20.09.2013 (na obu dokumentach) oraz 20.11.2013 (tylko faktura). Niemniej w toku postępowania nie udowodniono w sposób niebudzący wątpliwości, co niniejsze zapiski oznaczają. W ocenie Sądu mogą to być zarówno pokwitowania wpłaty, jak i wyznaczone terminy do zapłaty w przyszłości. Jak słusznie w toku rozprawy wskazał pełnomocnik strony powodowej, adnotacje te nie muszą nawet dotyczyć rozpoznawanej sprawy. Z uwagi na twierdzenia strony pozwanej zaprzeczające faktom wywodzonym z dowodu z dokumentu, to na pozwanym spoczywał ciężar udowodnienia, iż zgodnie ze swoimi twierdzeniami uiścił dodatkowo kwotę 1000 zł tytułem faktury nr F (...). Po przeanalizowaniu zebranych dowodów Sąd stanął na stanowisku, że w tej części powód tego nie uczynił, nie zdołał udowodnić swoich twierdzeń.

Podsumowując, po rozpoznaniu sprawy, i rozważeniu zebranego materiału dowodowego, to jest złożonych do akt dokumentów, zeznań świadków i zeznań strony, a także działając w granicach złożonego przez pozwanego sprzeciwu od nakazu zapłaty, Sąd za zasadne uznał roszczenie strony powodowej jedynie w części dotyczącej kwoty 1000 zł i tę zasądził w pkt. I sentencji wyroku na podstawie art. 353 k.c. W pozostałej części, to jest dotyczącej sumy 3000 zł Sąd uznał roszczenie za niezasadne, wobec czego podlegało ono oddaleniu, o czym orzeczono w pkt. II sentencji.